

“Jeżeli robisz to co łatwe, Twoje życie będzie trudne.
Jeśli robisz to co trudne, Twoje życie będzie łatwe”.

ZAKOŃCZENIE ROKU PRACY „CENTRUM” ŚDS 2021/2022

Tegoroczne zakończenie roku terapeutycznego „Centrum” ŚDS i letni piknik odbyły się w ostatnim tygodniu lipca w każdej filii. Spotkanie rozpoczęło się od przemówienia Pani Dyrektor Rozetty Michnik oraz powitania przybyłych gości, podopiecznych oraz pracowników. Oprawę artystyczno - muzyczną i zabawy taneczne zapewniła kapela góralska „Ondraszek”. Pojawienie się tajemniczego „Kornika”, wywołało aplauz i radość u podopiecznych, wszyscy chętnie się fotografowali.



Dalsza część artystyczna została przygotowana przez podopiecznych i terapeutów - obejrzelismy doskonałe występy wokalne, na gitarze grał pan Sebastian, na akordeonie Kamil i cajonie Michał. Pracownicy kulinarne zadbały o pyszne przekąski, sałatki i potrawę z grilla. Następnie odbyło się rozdanie dyplomów i nagród dla każdego uczestnika zajęć terapeutycznych. Serdecznie dziękujemy za liczne przybycie i wspólne świętowanie. /e.z./





Michał Hendzel: Bardzo podobało mi się na zakończeniu roku pracy „Centrum”. Kapela góralska fajnie grała i były śmieszne zabawy z instrumentami np. z trombitem. Pyszna kawa i ciastko oraz przekąski z grilla. Wspólnie z panem Sebastianem tworzyliśmy muzyczny podkład z gitarą i cajonem dla występu wokalnego Przemka oraz innych osób śpiewających. Zrobiłem sobie kilka śmiesznych fotek.

Igor Starzyński: Na zakończenie roku szkolnego było przemówienie Pani Dyrektor, wręczono nam dyplom z zajęć oraz konkursu plastycznego. Świetny występ kapeli góralskiej z zabawami i tańcami.



Jola Szneпка: Na zakończeniu roku szkolnego ubrałam ładny strój. Zespół góralski pana Damiana grał piosenki ludowe, dużo tańczyłam i oczywiście śpiewałam piosenkę z Ewelina i Michałem. Dostałam dyplom za konkurs plastyczny i nagrodę. Pan Leszek i Pani Danusia przygotowali bardzo dobre jedzenie.

Rafał Błahut: Lubię zakończenie roku w "Centrum" ze względu na zbliżające się wakacje, dyplomy i nagrody, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, wspólną zabawę terapeutów i podopiecznych, śpiewanie i tańczenie oraz pyszne przekąski.

Artur Rakotny: Zakończenie roku w „Centrum” bardzo lubię, bo to wakacje i czas wolny. Wszyscy przychodzą ładnie i elegancko ubrani. Pani Dyrektor i Pani kierowniczka pięknie przemawiały. Koledzy i koleżanki świetnie się bawili w tanecznym pociągu i z tajemniczym Kornikiem. Przemek Hula miał świetny występ, akompaniament gitary pana Sebastiana i cajona Michała. Bardzo dobre jedzenie i desery. Dyplomy rozdane z nagrodami.



Agnieszka Jasińska: Dnia 27 lipca odbyło się zakończenie roku pracy w "Centrum" w Bestwinie. Dostaliśmy poczęstunek: pyszne ciasto, mięso, sałatki i oranżadę do picia. Odbył się występ zespołu góralskiego oraz naszych kolegów w grze na instrumentach, zrobiono nam zdjęcia. Było bardzo fajnie. Dostaliśmy również pamiątkowe dyplomy i upominek.



Lato w "Centrum"

Władysław Tytyk: Wakacje w "Centrum" to same wycieczki. Byłem na wystawie klocków Lego, w Zoo w Chorzowie oraz na Dębowcu przy koniach i w schronisku. Plażowałem w Kobiernicach nad Sołą oraz w Wapienicy. W Zoo najbardziej podobały mi się nosorożce, pingwiny, żyrafy i niedźwiedź, który spał.

Ania Zawierucha: W czasie wakacji były różne wycieczki, było ognisko i grill. Dostałam dużo prezentów na imieniny. Było ciasto i kawa. Na zakończeniu roku było super. Była fajna zabawa. Piłam kawę, grała moja piosenka Lady Pank. Były też tańce i śpiewanie. Super zabawa.

Ilonka Grygierczyk: Na wakacjach w "Centrum" byłam w Chorzowie w Zoo oraz na zapiekance. Bardzo mi się podobało i chcę jeszcze do Zoo pojechać. Zakończenie roku bardzo mi się podobało. Był zespół góralski "Ondraszek", w którym wystąpił p. Damian.

Bernadka Kuś: W czasie wakacji byliśmy w "Alpaquero". Karmiliśmy alpaki marchewką. Bardzo miłe zwierzęta futerkowe. Miały przebojowe fryzury. 26 lipca mieliśmy zakończenie roku. Było muzyczno - tanecznie. Był poczęstunek rozdanie dyplomów i nagród. Były zajęcia ze stworem. Było wesoło :)



Jola Sznepek: Lubię wakacje w „Centrum” bo mam okazję trochę pozwiedzać i poznawać nowe miejsca. Robiłam zdjęcia z kilku wycieczek. W tym roku był bardzo ciekawy wykład i warsztat z Panem Jackiem na temat „Wakacji i pocztówek”, poznałam historię jak w dawnych czasach ludzie wypoczywali i podróżowali oraz projektowaliśmy kartki, które potem zostały wysłane do naszych bliskich. Wycieczka do Pszczyny pociągami była ekstra, oglądaliśmy zamek oraz spacerowaliśmy po parku.

Michał Hendzel: To moje drugie wakacje w „Centrum” i bardzo się cieszę, że jestem z Wami. Bardzo podobał mi się wyjazd pociągami do Pszczyny i zwiedzanie rynku oraz parku. Na hali pod Dębowcem była wystawa kolejek w miniaturze, niesamowite wrażenia, panowie „konduktorzy” uruchamiali pociągi na różnych odcinkach poruszały się, oglądałem małe miasteczka, ludzi w trakcie różnych zajęć. Poznałem Dolinę Zimnika, z kolegami bawiliśmy się przy rzece, moczyliśmy nogi i w drodze powrotnej szliśmy szlakiem edukacyjnym.

Łukasz Przygoda: Wycieczka na wystawę „Lego” w Wiśle była niesamowitym wydarzeniem, zobaczyłem różne zabytkowe budowle i figurę znanych ludzi ułożone z klocków LEGO np. koszykarza Marcina Gortata czy skoczka narciarskiego Piotra Żyłę.

Gracja Boba: Wakacje w ośrodku są fajne i różnorodne. Bardzo miło wspominać wycieczkę do Muzeum Fauny i Flory w Jaworzu. W motylarni zobaczyłam niesamowite gatunki, duże i kolorowe, takie jak z kolorowanek, które bardzo lubię. Z Sabiną zrobiliśmy sobie zdjęcia.

Ania Łaciak: Centrowskie wakacje są świetne. W tym roku byłam w Muzeum Miejskim w Rybniku. Pani przewodnik opowiedziała nam historię Rybnika poprzez dawne dzieje na przykład komiks Kajko i Kokosz oraz odtworzone wnętrza kopalni. W Muzeum Fauny i Flory w Jaworzu pan przewodnik pokazywał różne gatunki zwierząt np. węże, pająki oraz motyle. Warsztaty z robienia kartek pocztowych i adresowanie do bliskich połączone było z wykładem Pana Jacka, który opowiadał o dawnych formach wypoczynku i podróżowania.

Artur Rakotny: Wakacje w „Centrum” to czas wypoczynku i ciekawych form spędzania czasu. Wycieczka na wystawę klocków Lego była niesamowitym przeżyciem, ludzie potrafią robić fajne rzeczy i bawić się przy tym. Sam w dzieciństwie lubiłem układać z tych klocków. Kolejną podróżą do dzieciństwa była wystawa „Kolej w miniaturze”, zobaczyłem odtworzone stacje w Polsce, Słowacji, Niemczech czy na Węgrzech, prawdziwe kolejki, które po Europie podróżują. Makiety z torami, budynkami czy ludźmi. Spotkanie z alpakami pozwoliło na poznanie tych niezwykłych zwierząt, które mają miękkie futerko i wciąż się uśmiechają.

Danusia Nikiel: Bardzo lubię okres wakacyjny. Z kolegami i koleżankami pojechałam do Pszczyny zobaczyć pałac i ogrody. Ogrody japońskie w Pisarzowicach urzekają spokojem i ciekawym układem roślinnym. W oczku wodnym widziałam kolorowe rybki.



Wiesiu Iskrzycki: Jak było lato to jeździłem na wycieczki, widziałem ule, pszczołki, byłem w kawiarni na ciastku, w parku były różne zwierzęta, chodziłem do kina z p. Martą, Dawidem, Mateuszem. W "Centrum" malowałem farbami, paliłem ognisko, były fajne zabawy i tańczyłem na dyskotecce. Było super!

Paweł Żurek: Na wakacjach w "Centrum" było dużo różnych wycieczek. Mi się najbardziej podobała wystawa edukacyjna. W Fanzeum rzucaliśmy piłkami, wchodziliśmy do sali i tam były różne kolory, zwierzęta, kształty, były jasne i ciemne sale, przez dotyk zmieniały się kształty i kolory. Bardzo mi się podobało, było bardzo fajnie.

Dawid Szweda: Podczas wakacji w "Centrum" było dużo różnych wycieczek, ja byłem m.in. w Parku Szwajcarska Dolina. Zobaczyliśmy tam wiele ciekawych rzeczy. Był tam park sensoryczny, siłownia, fontanny i ławeczka do siedzenia. Grałem na cymbałkach, rysowałem różne kształty, figury geometryczne. Po długim spacerku przyszedł czas na pyszne lody w cukierni. Było bardzo fajnie i chciałbym tam jeszcze wracać, jak będzie okazja.



W czwartek 7.07.2022 roku wyjechaliśmy do kina w Czechowicach - Dziedzicach na film pt. „Dedektyw Bruno”. Bohaterem jest mały chłopiec, który nazywa się Oskar Walczak. Akcja filmu toczy się w Warszawie. Pewnego razu Oskar szedł szukać skarbu i nagle spotkał się z przyjaciółką. W pewnej chwili chłopiec i Dedektyw Bruno poszli do Pałacu Kultury i Nauki. W czasie pobytu opiekun zachęcał go do przejazdu windą, ale Oskar udowodnił, że wyjdzie schodami do góry. Wtedy spotkali ich strażnik pałacowy i pytał się, czego chcą. Następnie odpoczywali na tarasie widokowym. W kolejnej części poszli zwiedzić syrenkę. Podczas zwiedzania Bruno wykonywał na niej różne sztuczki. Film się wszystkim bardzo podobał.



Stawomim Ślosarczyk



W środę 6. 07. 2022 roku pojechaliśmy do Gliwic. Tam poszliśmy do Funzeum, który mieści się w Galerii Centralna Europa na ulicy Pałczyńskiej. Pierwsze weszliśmy do kabiny migających trójkątów. W następnej kolejności oglądaliśmy przedmioty, które mieszczą się w komnatach o różnych kolorach. Były to: tęcza, chmury burzowe, kotko do huśtania, sery, pszczoły, klatka i kwiaty. Na koniec bawiliśmy się piłkami. Wycieczka wszystkim bardzo się podobała.



Stawomir Słosarczyk



Historia kartki pocztowej



Wykład i warsztaty „Formy wypoczynku i podróżowania w dawnych czasach”. Pan Jacek Cwetler przygotował materiały i przeniósł nas w dawne czasy, poznaliśmy formy wypoczynku różnych ludzi. Rozwój komunikacji i transportu pozwolił podróżować po świecie, przemieszczanie się po różnych krajach sprzyjało wysyłaniu wiadomości czyli kartek pocztowych. Warsztaty artystyczne przypomniały ten zapomniany współcześnie zwyczaj wysyłania kartki z każdej wycieczki, miasta czy kraju. Tworzenie, ozdabianie różnymi technikami plastycznymi widokówek stanowiło dobrą zabawę dla podopiecznych. Zakończenie zajęć to zaadresowanie kartek do bliskich, kolegów i koleżanek. Specjalni „postańcy” – Sabinka i Michał zanieśli przygotowane przesyłki, przykleili znaczki i wrzucili do skrzynki pocztowej.

Życzymy Wszystkim wysyłania i otrzymywania kartek z pozdrowieniami.

S. Dutka, M. Hendzel + p. E. Zawila

Moda jesień/zima 2022/23

Słoneczny żółty: Kojarzący się z latem kolor żółty w ciepłych, nasączonych odcieniach dojrzałego mango, ale też i bardziej delikatnych, jak skórka od banana, zdominował jesienno-zimowe kolekcje. Kolor ten pojawia się zarówno na eleganckich wieczorowych sukienkach, jak również w codziennej garderobie: na płaszczach, puchowych kurtkach, garniturach i dzianinach.

Mandarunkowy pomarańcz: Już nie neonowy, lecz bardziej stonowany i nasączony, niekiedy wpadający niemal w czerwień – w tym sezonie najmodniejszy odcień pomarańczowego nabiera mocy. Najczęściej pojawia się w zdecydowanych formach: pudełkowych zakietach, swobodnych garniturach i długich płaszczach.

Odcienie brązu: Ubiegłej zimy brąz, a zwłaszcza niezwykle głęboki odcień przypominający gorzką czekoladę, stał się kolorem sezonu. Tym razem projektanci sięgają po całą paletę brązów: od ciepłych karmeli i rudości, przez mleczną czekoladę, aż po ciemne i zgaszone odcienie. Najlepsze wrażenie uzyskuje się dzięki połączeniu kilku różnych odcieni brązu w jednym looku. Wykorzystanie warstw i różnych faktur materiałów wzmacni ten efekt.

Elektryzujący fiolet: Nasączony, pełen energii fiolet nie schodzi z tapety pojawia się równie często w kolekcjach jesienno-zimowych. Fiolet uwielbia towarzystwo czerni, która pozwala mu błyszczeć. Lubi nietypowe tkaniny, takie jak skóra, cekiny, sztuczne futro czy żakard.

Szlachetny kobalt: Bardzo bliski fioletowemu, nasączony kobaltowy odcień niebieskiego zyskuje spore powodzenie w nadchodzącym sezonie. Rewelacyjnie prezentuje się w postaci okrycia wierzchniego czy garnituru – wówczas nie potrzebuje już towarzystwa innych kolorów. Dla kontrastu możemy połączyć go z innymi intensywnymi kolorami, na przykład fuksją czy oranżem.

Pastelowa lawenda: Projektanci uwielbiają jego delikatną naturę, dlatego nadal szyją z niego kobiece sukienki, zarówno te romantyczne z falbanami i koronkami, jak również minimalistyczne, w stylu lat 90. Lawendowy pojawia się także w modzie casualowej – postaw na pikowaną kamizelkę, dres lub czapkę w tym kolorze.

Fuksjowy róż: Nowy odcień różu, który całkowicie zdominował najnowszą kolekcję włoskiego domu mody, pojawił się także w pokazach innych projektantów. Bardzo intensywny, odważny i bezkompromisowy – jesienią i zimą pojawia się niemal wyłącznie solo, w przeciwieństwie do kolekcji letnich, gdzie łączony był z innymi kolorami. Występuje głównie w towarzystwie garniturów, peleryn i efektownych sukienek wieczorowych.

Zieleń Bottega: Soczysta zieleń zwana Bottega Green, ale nie tylko; wszystkie odcienie zieleni są obecnie dozwolone i pożądane. Świetnie odnajdują się w total lookach, jak i w towarzystwie innych kolorów: warto spróbować połączyć go z niebieskim lub różowym. Projektanci proponują zarówno zwiewne sukienki z bufkami, krótkie marynarki jak i sportowe kurtki w tym kolorze.

Butter yellow: Rozbielona, „maślana” żółć to doskonała alternatywa dla pasteli i wszechobecnych odcieni nude, które wielu osobom mogły się już znudzić. Pastelowy żółty jest subtelny i delikatny, ale wciąż oryginalny. Uwielbia towarzystwo ubrań o zdecydowanych krojach: płaszczy z dużymi klapami, minimalistycznych zakietów oraz trapezowych spódnic.

Srebrny metalik: Od kilku sezonów srebro wdiera się do mody codziennej. Nosimy metaliczne kurtki, cekinowe spodnie i błyszczące swetry przez cały dzień. Na początek warto spróbować od akcesoriów: metaliczne, srebrne kowbojki lub duża torba to świetny sposób na wprowadzenie trendu do swojej szafy.

P.s. Polecam wszystkie kolory, a w szczególności zielony, ponieważ kojarzy mi się z intensywną barwą trawy. Powodzenia. Agata :)

/W artykule wykorzystano materiały z Internetu./



PASJE NASZYCH PODOPIECZNYCH c.d.

Wywiad z Kariną Czempiel:

Jak masz na imię?

- Karina.

Gdzie mieszkasz?

- W Bielsku-Białej.

Jaką szkołę ukończyłaś?

- Nie chodziłam do szkoły, miałam indywidualne nauczanie.

Od kiedy uczęszczasz do „Centrum”?

- Od 25 lat jestem z Wami?

Jakie masz zainteresowania?

- Moje zainteresowania od zawsze dotyczyły malarstwa i krawiectwa.

Jak to się zaczęło?

- W dzieciństwie lubiłam przyglądać się ubraniom i różnym obrazom. Zaczęłam od projektowania ubrań i prostych krojów, zszywałam spodnie, spódnice czy sweterki dla lalek. Równocześnie rysowałam i malowałam.

Skąd bierzesz pomysły?

- Inspiruje mnie wszystko, co dzieje się wokół mnie. Przyglądam się ludziom, zjawiskom, naturze. (Świat w obrazach Kariny jest surrealistyczny, zawiera naturę i najbliższe otoczenie. Jest nasycony kolorami i emocjami).

Czy masz możliwość realizować swoją pasję w „Centrum”?

- Tak. Każdego dnia powstaje mój nowy obraz lub projekt ubranka i bardzo mnie to uszczęśliwia. Moje prace najczęściej dedykowane są terapeutom i podopiecznym. (e.z.)



Wywiad z Jackiem Klocem:

Jak masz na imię?

- Jacek.

Gdzie mieszkasz?

- W Bielsku-Białej.

Od kiedy uczęszczasz do „Centrum”?

- 7 lat.

Jakie masz zainteresowania?

- Bardzo lubię rysować.

Czy masz możliwość realizować swoją pasję w „Centrum”?

- Tak.

P.S. Jacka świat jest niezwykle bajkowy, królują w nim olbrzymie dziwotwory. Postacie wilko - lisów, ptako - samolotów, monstrualne zające czy latające ryby. Niezwykle przyjazne barwy od różowych, fioletowych poprzez pomarańczowe, żółte i niebieskie kolory.

(e.z.)



Witamy nowego pracownika w "Centrum"



Wanda Jędrzejko

Witam serdecznie!

Mam na imię Wanda, w "Centrum" uczę się i pracuję. W wolnej chwili czytam kryminały i wędruję z moim małym pieskiem. Cieszę się, że jestem z wami :)



Pracownia komputerowa

Pracownie komputerowe wyposażone są w 4 komputery - Filia II w Bestwinie i 5 komputerów - Filia III w Biełsku - Białej przy ul. Jagienki oraz stałe łącze Internetowe. Podopieczni podczas zajęć uczą się:

- podstawowych informacji dotyczących obsługi komputera: włączanie i wyłączenie komputera, obsługa myszki, tworzenie folderów i plików
- pracy w edytorze tekstu: nauka poprawnego pisania na klawiaturze, wielkość i rodzaj czcionki, rozmieszczenie, kopiowanie i wycinanie tekstu, tworzenie i formatowanie tabel
- pracy w programie graficznym: wykonywanie ilustracji, która pobudza wyobraźnię i ćwiczy umiejętność manualną
- korzystania z Internetu: wyszukiwanie praktycznych i ciekawych informacji oraz rozwijanie zainteresowań
- obsługi urządzeń technicznych: ksero, drukarka, skaner
- korzystania z programów edukacyjnych, a w wolnych chwilach z gier komputerowych, które uczą spostrzegawczości, koncentracji uwagi, logicznego myślenia oraz poprawnej rywalizacji i pogłębiania kontaktów koleżeńskich.

Pracownia komputerowa zajmuje się również redagowaniem gazetki „Słońce”. Nabyte podczas zajęć umiejętności są wykorzystywane podczas powstawania gazetki (zbieranie, opracowywanie materiałów, a następnie przepisywanie ich w programach tekstowych). Wykorzystywane są także powstałe na zajęciach rysunki w programach graficznych.

Opiekun pracowni: Sylwia Wieczorek - Filia II, Edyta Zawita - Filia III



Samochody w pigułce



Witam ponownie w moim kąciku po wakacyjnej przerwie. Przeszedł czas na kolejny artykuł dotyczący samochodów tym razem ciężarowych, gdyż w Nowej Wsi pod Opolem odbył się zlot tuningowanych samochodów ciężarowych. Zapraszam do lektury. Dnia 15 -17 lipca w Nowej Wsi pod Opolem odbył się zlot tuningowanych samochodów ciężarowych. Były ciężarówki z Polski, jak i też z zagranicy. Na lotnisku Aeroklubu Opolskiego zameldowało się kilkaset stuningowanych samochodów ciężarowych, pojazdy zabytkowe czy off - roadowe. Na tegorocznym zlocie można było podziwiać wiele nowości. Firma

Nika Trans przywiozła DAF - a "Slava Ukraina". Ciągnik siodłowy pomalowany jest w ukraińskie barwy, z jednej strony ma ukraińskie motywy ludowe, z drugiej walczących z rosyjskim najeźdźcą żołnierzy. Z tyłu jest natomiast namalowany rosyjski krążownik "Moskwa", który został zatopiony przez ukraińską armię. Nika Trans przywiozła też na zlot DAF - a Silesię pomalowanego w motywy śląskie. Widnieje na nim postać górnika, kobiety i mężczyzny w śląskich strojach ludowych, namalowany jest też familok. Z kolei szwedzka firma Molanders Transport prezentowała m.in. wspaniątkę Scanię z "noskiem", która jest wymalowana motywami związanymi z hokejem na lodzie. Natomiast firma Repliński z Kościerzyny pokazywała m.in. ciągniki siodłowe o nazwach: Godfather, Black Panther, czy Suicide Squad.

/W artykule wykorzystano materiały z Internetu./

Pozdrawiam serdecznie :)

Dawid Szweda

FESTIWAL WIELKICH SERC

Fundacja Braci Golec wspólnie z miastem Szczyrk zorganizowała w amfiteatrze Skalite specjalny koncert muzyczny. Na I Festiwalu Wielkich Serc Bracia Golec zaprezentowali działalność fundacji, która powstała w 2003 roku. Fundację Braci Golec tworzą bardzo aktywni muzycy, nauczyciele i entuzjaści kultury Beskidu Żywieckiego. Ich celem jest wspieranie młodych talentów w rozwijaniu ich muzycznych pasji i poznawaniu regionalnych tradycji. Gwarna grupa dzieci i młodzieży zaprezentowała stroje tradycyjne (reprezentacyjny i pasterski z różnych wsi), grali i śpiewali pieśni ludowe wzbudzając ogromny aplauz. Niespodzianką wieczoru był występ zespołu Golec uOrkiestra, usłyszeliśmy ich największe przeboje oraz kilku zaproszonych gości. Dochód z imprezy został przekazany na rzecz najmłodszych podopiecznych fundacji. W imprezie uczestniczyli nasi podopieczni Ania Łaciak, Michał Hybel i Artur Rakotny.



Ania Łaciak: Koncert zespołu Golec uOrkiestra był bardzo energetyczny i skoczny. Na scenie mogłam zobaczyć bardzo małe dzieci, które grały i śpiewały ludowe piosenki. Niesamowicie wyglądał występ z trombitami i rogami pasterskimi. Piękne stroje pasterskie dla dziewczynek i chłopców.

Artur Rakotny: Bardzo lubię utwory braci Golec i chętnie wybieram się na ich koncerty. W trakcie festiwalu mogłem poznać działalność fundacji, zobaczyłem dzieci, które od najmłodszych lat uczą się gry na instrumentach i śpiewu. Poznają kulturę, tradycję i obyczaje. Koncert bardzo żywiołowy, publiczność bardzo dobrze się bawiła. Po koncercie zrobiłem sobie zdjęcia z muzykami oraz zdobyłem do mojej kolekcji autografy.

Michał Hybel: Koncert świetny, bardzo dobrze się bawiłem, spotkałem wielu znajomych. Muzyka góralska jest mi bardzo bliska, towarzyszy mi od dzieciństwa. Chętnie biorę udział w różnych imprezach, w Szczyrku kulturuje się tradycje i obrzędy góralskie. Zrobiłem zdjęcie z braćmi Golec.

A.Łaciak, A.Rakotny, M.Hybel + p. Ć.Zawiła

Pracownia kulinarna Pani Basi poleca: "Ciasto drożdżowe z jabłkami"

Składniki:

- * 20g świeżych drożdży lub 7 g drożdży suchych
- * 200 ml ciepłego mleka
- * 2,5 szklanki mąki pszennej (375g)
- * 5 łyżek cukru
- * 2 duże jajka.
- * 100 g rozpuszczonego masła lub 100 ml oleju roślinnego
- * szczypta soli

Nadzienie:

- * 6 dużych jabłek
- * dwie łyżki mąki ziemniaczanej lub proszku budyniowego
- * dwie łyżki cukru
- * dwie łyżki soku z cytryny

Kruszonka:

- * 3 łyżki mąki
- * 3 łyżki cukru
- * 60g pokrojonego w kostkę, zimnego masła
- * ew. łyżeczka cynamonu

Wykonanie:

Drożdże wkruszyć/wsytać do naczynia z ciepłym mlekiem. Dodać łyżkę cukru, łyżkę mąki i dobrze wymieszać. Odstawić na 15 - 20 minut, zaczyn powinien nieco podrosnąć. Jajka ubić z cukrem na jasną, puszystą masę. Do dużej miski wsypać mąkę, wlać zaczyn, ubite z cukrem jajka i sól. Mikserem z końcówkami haki lub ręcznie zagniatą ciasto przez 10 - 15 minut. Dodać stopione masło i zagniatą wszystko do jego wchłonięcia. Ciasto może być luźne i klejące - nie szkodzi. Miskę przykryć ściereczką i pozostawić do wyrośnięcia w ciepłym miejscu na ok. godzinę, półtorej. Kiedy ciasto wyrosło, obrać jabłka, pozbawić gniazd nasiennych i pokroić na ósemki. Włożyć do miski, skropić sokiem z cytryny, zasypać cukrem i skrobią/mąką ziemniaczaną lub budyniowym proszkiem. Wymieszać. Formę wyłożyć papierem do pieczenia lub posmarować masłem i posypać tartą bułką. Wyłożyć ciasto. Na ciasto położyć możliwie równo jabłka. Składniki kruszonki przełożyć do niedużej miski i rozetrzeć w palcach do połączenia, na okruszy. Posypać nimi wierzch ciasta. Do rozgrzanego na 180 stopni, góra - dół piekarnika, na środkową półkę wstawić formę z ciastem. Piec około 40 minut, do zrumienienia się ciasta.



Smacznego :)



Solenizanci miesiący: wrzesień, październik

Michał Daniszewski

Agata Dunat

Ilona Gręgierczyk

Tomasz Kozik

Gabriela Krupa

Ewa Kubaczka

Aleksandra Pijanowska

Łukasz Przygoda

Patryk Siemiński

Katarzyna Sosna

Artur Rakotny

Lucyna Suchy

Teresa Zontek

Dawid Masny, Michał Masny



Daję Ci dzisiaj swoje życzenia,
niech się Twe życie na lepsze zmienia,
wielu przyjaciół, mnóstwo miłości,
ludzkiej przyjaźni i życzliwości.
Wszystkiego najlepszego!



Janusz Czaderna

Dariusz Janica

Barbara Kraus

Marzena Piecha

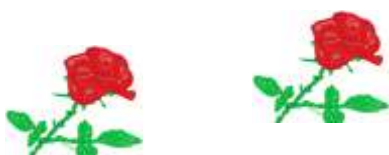
Sebastian Szypuła



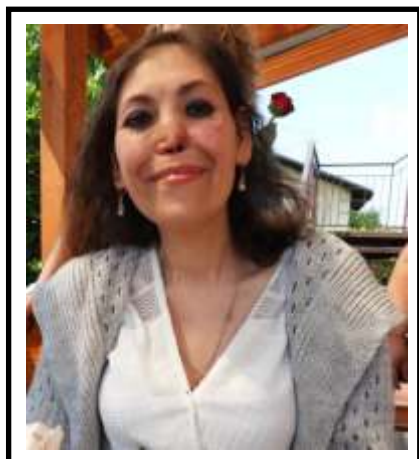
Z głębokim smutkiem pożegnaliśmy...



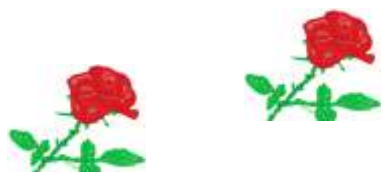
Krzysztof Lindert
zmarł 16.08.2022 roku
w wieku 53 lat



Krzysiu był bardzo pozytywną osobą.
Zawsze uśmiechnięty, lubił żarty i pogaduchy.
Jego pasją były puzzle, różne konstrukcje 3d i kostka Rubika.
Lubił czytanie poezji i krótkich opowiadań.
Układanie puzzli składających się z 500 lub 1000 elementów
było wyzwaniem, ale także wielką przyjemnością dla Krzysia.
Przebywał w „Centrum” chętnie
i bardzo tęsknił, jak nie mógł z nami być.
Będzie nam Go bardzo brakowało...



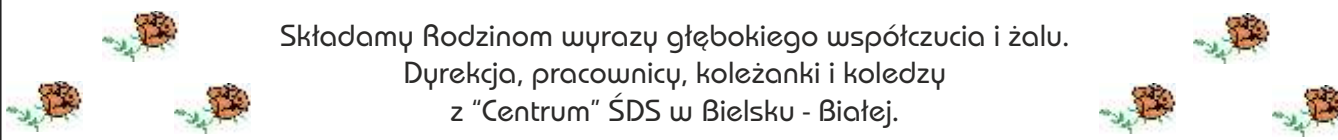
Magdalena Matelak
zmarła 18.08.2022 roku
w wieku 35 lat



Magda, Madzia, Madziula, Magducha i Magdalena
tyle zdrobień ile relacji przyjacielskich w „Centrum”.
Emanowała niezwykłym uśmiechem, którym zawsze witała nas.
Specjalistka od nowinek modowych, stylizacji, wizażu i porad.
Uwielbiała robić biżuterię, którą chętnie prezentowała na Sobie.
Bliska przyrody i zwierząt, lubiła wycieczki i zajęcia judo. Miłośniczka
fotografii i selfie. Chętna do pomocy wszystkim potrzebującym.
Zniewalający uśmiech, który zapamiętamy na zawsze.
Będziemy tęsknić...

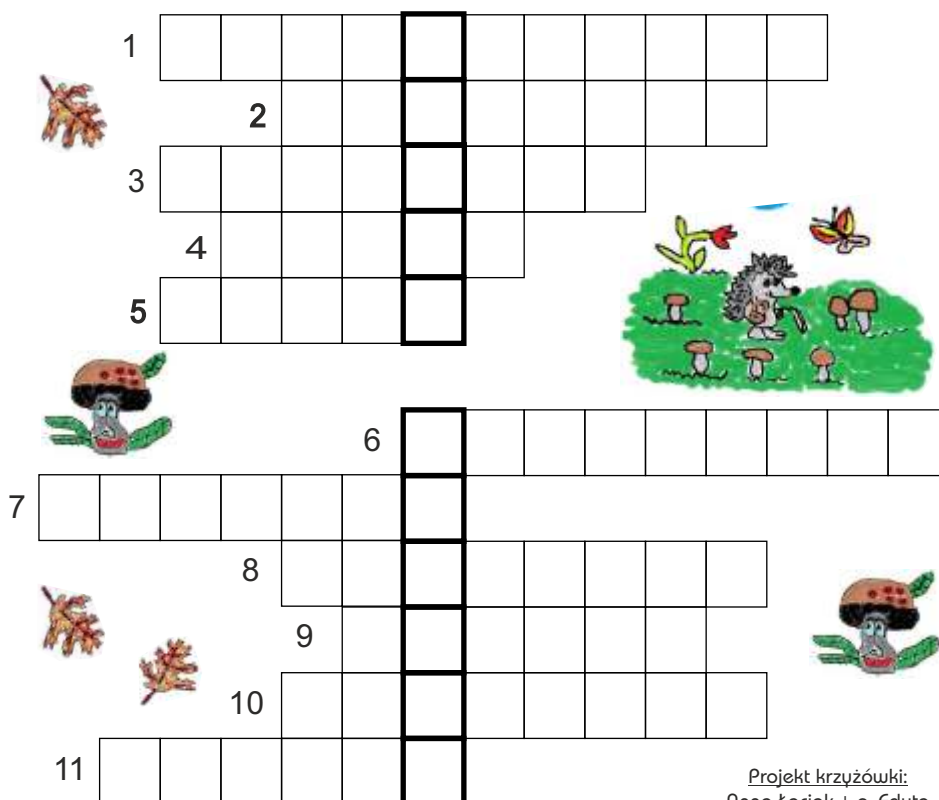


Składamy Rodzinom wyrazy głębokiego współczucia i żalu.
Dyrekcja, pracownicy, koleżanki i koledzy
z „Centrum” ŚDS w Bielsku - Białej.



Krzyżówka z hasłem nr 155

1. Jesienny kwiat, skojarz z dniem zmarłych.
2. Rosną na dębie, można z nich robić ludziki.
3. Trujący grzyb, czerwony w białe kropki.
4. Jesienny kolor skojarz ze słońcem.
5. Okrągły kształt i pomarańczowa barwa, skojarz z Halloween.
6. Drzewo, z którego owoców robimy korale.
7. Najlepsze obuwie na jesienny deszcz.
8. Ciemne owoce w kolczastej skorupce.
9. Jesienią spadają z drzew.
10. Jesienny kolor, skojarz z pomidorem.
11. Pora roku, która przychodzi po lecie.



Projekt krzyżówki:
Anna Łaciak + p. Edyta

Hasło główne z krzyżówki nr 154

LATO W CENTRUM

1. Lipiec 2. Samolot 3. Bałtyckie 4. Jezioro 5. Rower
6. Czerwiec 7. Sierpień 8. Namiot 9. Tatry 10. Trasa
11. Hulajnoga 12. Namiot

Prawidłowo rozwiązali:

S. Dutka, E. Krupa, J. Sznepek, I. Starzyński, M. Hendzel,
M. Hübner, A. Rakotny, Z. Węglik, A. Łaciak, H. Łaciak,
D. Nikiel, D. Janica, Ł. Przygoda, A. Bałchan,
A. Maciaszek, A. Pawełek, K. Mikłusiak, R. Błahut,
M. Gańczarczyk, W. Iskrzycki, M. Świerk, A. Dunat,
D. Szweda, Sz. Kóska, A. Jasińska, M. Jędrzejczyk

Za prawidłowe hasło nagrodę wylosował:

Michał Hendzel
Gratulujemy :)

Materiały do pracowni przekazali:

P. Biłko, P. Mrozik, P. Tyszeccy, P. Rakotny
P. Krawczyk, P. Pałczak, P. Midura,
P. Jasińska, P. Masny

Serdecznie dziękujemy!



W gazetce zamieszczono rysunki -
Paint: P. Żurek, D. Masny, A. Świąder

Dziękujemy!



Ogłoszenia

Pracownia batiku i papieru - Filia II w Bestwinie prosi o butelki o ciekawych kształtach.

Pracownia witrażu - Filia II w Bestwinie prosi o talerze, kubki.

Pracownia świecy - Filia III ul. Jagienki prosi o stare świece, filiżanki, szklanki.

Pracownia plastyczna - rękodzielnicza - Filia III ul. Jagienki prosi o włóczki.

Pracownia kulinarna - Filia III ul. Jagienki prosi o doniczki z podstawkami.

Pracownia komputerowa - Filia III ul. Jagienki 43 prosi o niepotrzebne płyty winylowe i sprawne słuchawki do słuchania muzyki, audiobooków i filmów oraz o parasol ogrodowy lub plażowy duży.